

# Krajobraz miast nadrzecznych

## Landscape of Riverside Towns

Rzeka jest arcyważnym czynnikiem krajobrazu miejskiego. Liczne miasta, w tym większość tych, które uznawane są za piękne, mają lokalizacje nadrzeczne i czerpią z tego różnorodne korzyści. Wiele miast zawdzięcza świetność swej tradycji historycznej przepływającym przez nie rzekom. One współkreują krajobrazową atrakcyjność estetyczną całych zespołów urbanistycznych, postrzeganych w szerokiej skali odbioru wizualnego, w bliskim oglądzie zaś podbudowują urok architektoniczny obiektów zabytkowych. Ich rangę potęgują przypisywane rzekom znaczenia symboliczne a nawet świętość<sup>1</sup>. Te duchowe przesłania mogą być pozytywne bądź mroczne; nigdy – obojętne<sup>2</sup>.

Dla ludzi, którzy w miastach mieszkają lub je zwiedzają, dla badaczy i projektantów, rzeki odgrywają wyjątkową rolę wśród czynników wpływających na ukształtowanie przestrzeni urbanistycznej. To oddziaływanie można przedstawić w trzech głównych skalach:

- w skali makroprzestrzennej, będącej w gestii planistycznej, a więc w odniesieniu do lokalizacji miast na szerokich przestrzeniach krajobrazu otwartego;
- w skali mezoprzestrzennej, będącej w gestii urbanistycznej, gdy rzeka przepływająca przez środek lub obrzeża miasta staje się elementem jego struktury i składnikiem miejskiego krajobrazu (ang. *townscape*);

- w skali mikroprzestrzennej, będącej w gestii architektonicznej, gdy rzeka wchodzi w bezpośrednią relację z obiektami architektonicznymi w krajobrazie miejskim.

We wszelkich tych skalach pożądana jest współpraca interdyscyplinarna planistów, urbanistów i architektów z badaczami i projektantami reprezentującymi różne dziedziny, od geografów, hydrografów i socjologów, po inżynierów budownictwa wodnego, twórców ogrodów, malarzy i rzeźbiarzy<sup>3</sup>. Wiedza i warsztat badawczy pierwszej wymienionej grupy są szczególnie cenne w skalach szerszych, gdzie pojęcie *krajobraz* rozumiemy jako *obraz kraju*.



Rzeka współkreuje atrakcyjność wizualną miasta od skali urbanistycznej (Hradczany) po architektoniczną (most Karola).

The river contributes to the cityscape in terms of both urban and architectural scale.

Jest tu, między innymi, miejsce na trudne, złożone dziedziny studiów i wizji planistycznych całych dorzeczy. Natomiast współdziałanie ze specjalistami z dyscyplin twórczych roślinie oczywiście w skalach szczegółowych. Tu kształtowanie formy staje się działalnością bezpośrednio powiązaną z pojedynczym człowiekiem, samo zaś pojęcie *krajobraz* oznacza urbanistyczne *wnętrze* ulicy, uliczki, placu miejskiego, skweru osiedlowego. Może też oznaczać *korytarz* miejskiej przestrzeni wzdłuż rzeki, albo rozległe *wnętrze* szerszego akwenu na styku z miastem.

## Skala planistyczna

Analizę zagadnień wielkoprzestrzennych należy zacząć od wskazania przemożnej roli rzeki w krajobrazie. Rzeka ten obraz kraju określa i nadaje mu charakter; dzięki geologii i hydrografom zostaje zdelimitowany obszar dorzecza, czyli powierzchnia zlewni – *basenu* (por. ang. *the basin*), w nim zaś regiony i drobniejsze jednostki krajobrazowe. W identyfikacji krajobrazu wiele znaczą źródła rzek i ich ujścia do morza, a także punkty pośrednie, jak ujścia mniejszych rzek do większych, rozwidlenia, delty i inne formy przestrzenne, często sprzyjające zakładaniu miast. Ródlinka rzek, zwłaszcza tych ważniejszych, związanych z kulturą narodową, nazwać można miejscami magicznymi. Do najbardziej znanych należy przełęcz św. Gotharda w Alpach, z któ-



rej na cztery strony świata wypływają cztery rzeki, istotne dla kultur europejskich. Na wschód spływa Ren (Niemcy, Holandia), na zachód Rodan (Francja), na południe Ticino wpadające do Padu (Italia), na północ Aare – główna rzeka Szwajcarii przepływająca między innymi przez Berno i Koblencję.

Makroprzestrzenny aspekt krajobrazowy miast nadrzecznych wydaje się szczególnie wielodyscyplinarny, gdyż planista jest ściśle uzależniony od wiedzy zawartej zarówno w naukach o ziemi (a dokładniej o ziemi i wodzie), w naukach przyrodniczych, jak i w naukach humanistycznych, zwłaszcza społecznych. Pierwszorzędne czynniki, z punktu widzenia pejzażu lokacyjnego miast, to: ukształtowanie krajobrazu – górskie, górzyste, pagórkowate, faliste i równinne; oraz budowa geologiczna – skalista z wychodniami skalnymi, ostrymi i malowniczymi w przypadku skał twardych lub wapiennymi, pozwalającymi na głębokie wyłobnienie brzegów, albo też przeciwnie – miękka lessowa lub sypka piaszczysta. Równie znaczenie ma też pokrycie terenu. Inaczej wygląda krajobraz miasta nadrzecznego, umiejscowio-

nego wśród gęstych lasów lub zespołów drzew, w porównaniu z lokalizacją na terenie otwartym wśród pól, łąk lub nieużytków. Interesująca, choć często dyskusyjna, jest droga badawcza dotycząca miast w relacji do dorzeczy, prowadząca od geografii fizycznej w stronę geografii osadnictwa, a w ślad za tym do badania obszarów kulturowych<sup>4</sup>.

W tej skali rozpatrywania wzajemnych powiązań, poważnym problemem staje się wylesienie ziem w górnej części zlewni i obniżenie naturalnej retencji<sup>5</sup>. Rekultywacja w tej dziedzinie jest w Polsce szczególnym obowiązkiem. Błędy gospodarowania w minionych dziesięcioleciach dotknęły także zabezpieczeń przeciwpowodziowych, co miało tragiczne skutki dla wielu miast i miasteczek podczas powodzi w lipcu 1997 roku. Tamta dramatyczna próba może być jednak – paradoksalnie – siłą sprawczą, która dzięki reakcji spowoduje pożądane działania naprawcze. Dotyczy to przede wszystkim tragicznie doświadczonych dorzecza Odry, ale także dorzecza Wisły, mniej wprawdzie dotkniętego zniszczeniami, ale nadal poważnie zagrożonego.

W modelowo zagospodarowanych krajach zachodnich rzeka jest niejednokrotnie kanwą dla regionalnych założeń turystycznych i rekreacyjnych. Na przykład trasa Renu oraz Neckaru należą do najwspanialszych w Europie wstęgowych systemów zagospodarowania turystycznego. Miasta i miasteczka funkcjonują tam jako dominanty w wielkoprzestrzennym paśmie krajobrazu nadrzecznego. Również słynny *Emscher Park*, skonstruowany na linii rzeki Ems, jako *zielona oś* pełniąc ważną ekologiczną i humanizującą rolę w Zagłębiu Ruhry, należy do ważniejszych realizacji regionalnych ostatnich lat. Sanacja krajobrazu wzdłuż rzecznych korytarzy przyrodniczych znajduje kontrpunkt w rewaloryzacji obiektów zabytkowych, np. zamków oraz całych zespołów urbanistycznych miast i miasteczek.

W Polsce takim potencjalnym skarbem są pasmowe układy miast nadwiślańskich i nadodrzańskich. W odniesieniu do turystycznego wykorzystania łańcucha miast położonych wzdłuż biegu Wisły, sytuacja obecna jest powrotem do minionych dziesięcioleci, a nawet stuleci, kiedy żegluga wiślana – zarówno utylitar-na, jak rekreacyjna – należała do czołowych w Europie<sup>6</sup>.

## Skala urbanistyczna – zagadnienia ogólne

Rzeka jest jednym z najbardziej wyrazistych elementów struktury

urbanistycznej. Znaczący historyk budowy miast Tadeusz Tołwiński wyróżnił sześć najważniejszych czynników miastotwórczych:

- czynnik warunków przyrodzonych,
- czynnik gospodarczy i społeczny,
- czynnik warowności,
- czynnik komunikacji,
- czynnik obyczajowo-prawny,
- czynnik kompozycji urbanistycznej<sup>7</sup>.

Warto podkreślić, że żaden z nich nie stracił swej aktualności. Nawet czynnik warowności, do niedawna bagatelizowany wobec przemian w sposobach prowadzenia walki, okazuje się ważny, np. w świetle działań wojennych na Bałkanach i Bliskim Wschodzie. Nadwodne mury oporowe w Dubrowniku, pełniące zarazem rolę fortyfikacji, prawie bez szwanku oparły się bombardowaniom podczas ostatniej wojny domowej<sup>8</sup>. Do wspomnianych czynników miastotwórczych należy obecnie dodać turystykę<sup>9</sup>. Zauważmy, że wszystkie te czynniki podnoszą swoją wartość, jeśli miasto położone jest nad rzeką.

Obecność rzeki w mieście ma także i inny, groźny aspekt, dlatego prawa miejskie przewidywały ochronę przed wielką wodą, podobnie jak zarządzenia zabezpieczające przed pożarem. Przepisy przeciwpowodziowe zawierały dwa ważne ujęcia – wyniesienie lokalizacji miasta powyżej obszarów zalewanych oraz pozostawianie w pobliżu rzeki pasów

leśno-łąkowych, możliwych do retencji polderowej. Dramatyzm powodzi w lipcu 1997 roku polegał między innymi na tym, że tereny w założeniu polderowe, zostały w ostatnich dziesięcioleciach zabudowane, wskutek czego ta właśnie zabudowa uległa zalaniu w największym stopniu<sup>10</sup>. Spotkało to Wrocław, Opole, Koźle, Nysę oraz inne miasta i miasteczka dolnośląskie. Ponadto, ponieważ standardy przeciwpowodziowe nie dotyczyły wsi, dlatego nawet tak piękna i historycznie zasłużona miejscowość jak Kamieniec Ząbkowicki, jest stale zalewana, gdyż nie zabezpieczono jej ze względu na brak praw miejskich<sup>11</sup>.

Dla analizy i oceny krajobrazu miast nadrzecznych w skali urbanistycznej, istotna jest relacja wielkościowa między miastem a rzeką. Można w tym aspekcie wyróżnić cztery podstawowe sytuacje:

- duże miasto nad dużą rzeką, np. Kraków nad Wisłą,
- duże miasto nad małą rzeką, np. Lwów nad Pełtwią,
- małe miasto nad dużą rzeką, np. Kazimierz Dolny nad Wisłą,
- małe miasto nad małą rzeką, np. Bystrzyca Kłodzka nad Bystrzycą Kłodzką – jako obronna struktura zamknięta, a Łądek nad Białą Łądecką – jako struktura otwarta (w j.ang. określona ciekawym mianem *country town*).

Są to warianty modelowe; istnieje jednak wiele mutacji pośrednich oraz przykłady indywidualne.





Wyróżnione cztery relacje pozwalają uchwycić podstawowe możliwości wskazujące w jakim stopniu i zakresie możliwe jest przestrzenne współistnienie miasta i rzeki. Wielkości obydwu podmiotów oczywiście nie są w tych przypadkach proporcjonalne do ich walorów krajobrazowych, gdyż te zależą od różnych czynników naturalnych i kulturowych<sup>12</sup>.

Należy też wspomnieć o znaczącym wariacie miasta bez rzeki lub z rzeką wyeliminowaną z pejzażu miejskiego poprzez podziemne skanalizowanie. Do takich należą Łódź, Krzeszowice i Lanckorona oraz Lwów z Pełtwią zepchniętą do kanałów pod powierzchnię ziemi. Sytuacja Lwowa od dawna nie była w tej

mierze korzystna. Pełtew, jako niewielki ciek, w kolejnych fazach przemian historycznych związanych z powiększaniem miasta, była stopniowo postponowana, aż do ostatecznej krajobrazowej zagłady<sup>13</sup>. Te przykłady dowodzą, że brak rzeki obniża atrakcyjność krajobrazową miasta, pomimo iż istnieją w nim inne walory estetyczne.

Godna najwyższego uznania jest natomiast modernizacja całego systemu wodnego w westfalskim Münster. Dzięki przedsięwzięciom hydroinżynierskim i pejzażowym, na niewielkiej rzeczce stworzono duży, piękny akwen na styku ze śródmieściem, podkreślając jednocześnie jej rolę w samym starym mieście. Przywrócono także wodę w dawnych fosach obronnych okalających miasto, wzbogacając je o mini-wodospady i kaskady, oraz prowadząc równoległe promenady i trasy rowerowe. Dzięki tym przedsięwzięciom akweny odgrywają obecnie kapitalną rolę w rekreacji i estetyce tego miasta, pomimo znikomych naturalnych warunków wodnych, porównywalnych z Łodzią i Lwowem<sup>14</sup>.

## Doświadczenia zachodnioeuropejskie

W zadbanych miastach europejskich rzeka i jej zagospodarowanie nie tylko są powodem dumy mieszkańców i władz miejscowych, ale stanowią pole promocji i zarobkowania na turystyce. Można wska-

zać, jakie atrakcje i korzyści przynosią kanały w Wenecji i Amsterdamie, Sekwana w Paryżu, Tamiza w Londynie, Dunaj w Ulm, Wiedniu, Bratysławie i Budapeszcie, Wełtawa w Pradze oraz Ren w wielu miastach od szwajcarskich Alp poprzez Francję i Niemcy, aż do holenderskiego Rotterdamu i Deltę w Hook van Holland.

W marketingowych przeliczeniach samorządów i w ich planach biznesowych, związanych z eksploatacją rzek, okazują się one wysoce dochodowymi przedsięwzięciami<sup>15</sup>. Często dotyczy to w większym procencie udziałowym miast średnich i małych, gdzie dobrze przystosowana rzeka może stanowić podstawowe źródło dochodu z turystyki, podobnie jak przed laty obsługa spławiania towarów rzeką. W śred-



Strasbourg. Rzeka zintegrowana ze strukturą urbanistyczną może stanowić ważne źródło dochodów z turystyki.

Integrated into the cityscape, the river can generate revenue from tourism.





niowiecznym angielskim mieście Norwich, obok słynnej gotyckiej katedry i zespołu przyrynkowego, właśnie zabytki nad rzeką są najczęściej odwiedzane i przynoszą gminie główny dochód<sup>16</sup>. Sprawdzonym centrum grawitacji turystycznej w Lucernie jest rejon zabytkowego mostu Kapellebrücke w pobliżu wlotu rzeki Reuss do Jeziora Czterech Kantonów. Popisem krajobrazowej aranżacji dla dobra turystów, ale przede wszystkim dla mieszkańców Zurychu, jest zróżnicowane wybrzeże rzeki Limmat. Można tu wyróżnić stopniowanie od najbardziej *utwardzonej* promenady miejskiej, poprzez urządzenie chodników dalszych od centrum w formie *półtwar-*

*dego landscapingu*, aż po całkiem przyrodniczą obudowę akwenu, kapitalnie skontrapunktowaną plenerową ekspozycją rzeźb Henry Moore'a. We Francji ekstrawagancki pomysł wprowadzono w Grenoble, gdzie z historycznego centrum prowadzi kolejka gondolowa ponad nurtem lżery na szczyt cytadeli.

Wzorowe przykłady zagospodarowania wybrzeży dużych akwenów na styku z miastem oraz architektoniczne ujęcia małych cieków wodnych prezentuje Holandia. Tradycyjna cywilizacja polderów, przepustów, tam, śluz służących gospodarce wodnej, w coraz większej mierze znajduje rozwinięcie w formach zagospodarowania służących wygodzie turystów, żeglarzy, wędkar-

rzy i amatorów innych wodnych atrakcji. Powoduje to nakładanie się nowych warstw funkcjonalnych i estetycznych na zabytkowe miasta i miasteczka holenderskie, zarówno w ich rozległych panoramach, jak też w kameralnych wnętrzach ulic i placów, np. w średniowiecznym centrum Veere<sup>17</sup>. Te doświadczenia można prześledzić na dwóch charakterystycznych przykładach.

W Wilemstad, w Holandii środkowej, przyjęto tradycyjną koncepcję ochrony krajobrazu. W tym renesansowym, gwiazdzistym mieście-fortecy występuje czterostopniowy system integracji z akwenami. Po pierwsze – sąsiaduje ono z dużym polderem służącym wodnej komunikacji tranzytowej i sportom wodnym;



Anncy, Amsterdam, Grenoble  
Popisy krajobrazowej aranżacji służą  
rozwojowi wypoczynku i turystyki.

Landscape architecture stimulates  
tourism and recreational activities.



### Kamieniec Podolski.

Miasto wyodrębnia się na tle rzeki jako całościowa postać.

Seen against the river background, the town emerges as an integral composition.

po drugie – zabytkowy port wojenny zmienił funkcję na jachtową marinę; po trzecie – dawna fosa służy obecnie do ruchu okrężnego bezgłębokości łodzi turystycznych; wreszcie środek miasta przecinają kanały, wzbogacające wizualnie zabytkowe obiekty. Akweny stały się kanwą kompozycyjną dla całego układu przestrzennego; dotyczy to zarówno osi widokowych ulic i placów o wspaniałych detalach, jak zagospodarowania nabrzeży w formie bulwarów, przystani i tarasów.

Drugim przykładem udanej, acz odmiennej rewaloryzacji jest nieduże, ale ważne miasto portowe Vlissingen przy ujściu rzeki Schelde do Morza Północnego. Eksperyment polegał na wyraźnym zwróceniu pierzei miejskich ku akwenowi, przy zastosowaniu nowatorskiej adaptacji zabytków. W historycznych kamieniczkach przy bulwarach wprowadzone zostały nowoczesne aluminiowe podcienia. Zabytkowe centrum wzbogacono też nowymi obiektami, takimi jak wieża widokowa i tarasy restauracyjne. Dzięki tym inwestycjom, środek miasta stał się międzynarodowym salinem turystycznym. Rzeka tworzy tu przepływowy port jachtowy, z którego początek biorą szlaki żeglowne do Belgii, Francji, Anglii i Skandynawii; zabytki natomiast, zaadaptowane nowych funkcji, stanowią jej efektowne pierzeje. To przedsięwzięcie znacznie wpłynęło na dobrobyt miasta i jego konkurencyjność wobec miejscowości ościennych.



W Niemczech sukcesy odnosi akcja konkursów na miejscowość modelową. Poza aspektami prestiżowymi, zwycięstwo w takiej konkurencji łączy się z promocją i pomocą finansową z budżetu krajowego i federalnego. W 1995 roku laureatem zostało małe Allmershausen nad Fuldą, przy ujściu lokalnej rzeczki Nidda. Dorzecze Fuldy jest znakomicie utrzymanym regionem miasteczek uzdrowiskowych i zabytkowych, zorientowanych na turystykę oraz na osiedlanie się zasobnych emerytów z pobliskiego Kassel. Akwen położony w centrum Allmershausen został harmonijnie zintegrowany z organizmem urbanistycznym dzięki różnorodnym mostkom, ogrodzeniom i schodkom. Te urządzenia, oprócz walorów użytkowych, odgrywają również rolę symboliczną. Akcentują lokalną tożsamość; wskazują dobitnie, iż przez miejscowość tę przepływa odwiecznym korytem rzeczka, stanowiąca powyżej górski potok. Przy jej ujściu do Fuldy zlokalizowano większe ośrodki zabaw nadwodnych oraz rozległe łąki służące rekreacji, które jednocześnie stanowią rezerwę polderową na wypadek powodzi<sup>18</sup>.

## Doświadczenia wschodnioeuropejskie

Podobne przedsięwzięcia, podnoszące lokalne walory krajobrazu, zrealizowano w słowackiej miejscowości Podbiel, przy europejskiej szosie prowadzącej z Chyżnego w stronę Bratysławy, Wiednia i Budapesztu. Miejscowość ta posiada status rezerwatu kulturowego. Po pożarze została uratowana przed chaotyczną zabudową, gdyż wykorzystano wówczas okazję do uporządkowania głównego zespołu urbanistycznego położonego wzdłuż rzeki Orawy. W tej strefie powstał rodzaj zamieszkanego skansenu turystycznego, natomiast mieszkańcy niezainteresowani tym przedsięwzięciem otrzymali atrakcyjne działki zamienne. Zachowano efektowny łuk rzeki wśród otwartych błoni rekreacyjnych, służących również jako suchy polder.

Warto też zwrócić szczególną uwagę na Kamieniec Podolski opasany wstęgą rzeki Smotrycz. Sięgając do teorii architektury krajobrazu miejskiego, można wskazać, iż na tle otwartej przestrzeni miasto jawi się jako całościowa postać – *Gestalt*. Stanowi ona niekwestionowany fenomen, wypeł-





Wrocław.

Rzeka ujęta w służebne formy architektoniczne zostaje włączona w krajobraz miasta.

The river and embankments integrated into the cityscape.

niając wewnątrz zadziwiającej pętli zatoczonej przez rzekę w wymyślonych skałach wapiennych i w lessowej ziemi, z kontrpunktem twierdzy na twardej skale, która nie poddała się erozji rzecznej. W tym kontekście niesłychanie ważna jest dbałość o dalsze zachowanie tej ogólnej harmonii i linii obrysu<sup>19</sup>.

Sięgając jeszcze dalej na wschód – najlepiej zachowanym i prestiżowym miastem jest rosyjski Suzdal nad rzeką Kamieńką<sup>20</sup>. Jego schemat urbanistyczny tworzy luźna zbiorowość odrębnych dzielnic rozrzuconych wokół rzeki. Wskazuje to, iż mamy do czynienia raczej z wielką wsią niż miastem w rozumieniu zachodnim. Na obszarze kwartałów mieszczańskich związek z rzeką jest słabo akcentowany, natomiast centrum władzy duchownej i świeckiej – gród *kremł* – zlokalizowano zgodnie z powszechną praktyką w meandrze rzeki, podobnie jak większość klasztorów-monasterów, ważnych punktów *sacrum* w strukturze miasta. Zachował się tu w nienaruszonym stanie typowy zapis krajobrazowy feudalnej dominacji władzy nad ludnością. Objawia się to wykorzystaniem rzeki przez ośrodki reprezentujące zwierzchność, z jednoczesnym pozbawieniem społeczności miejskiej możliwości partycypowania w jej atrakcyjności<sup>21</sup>.

## Doświadczenia polskie

Na obecnym terenie Polski zaznacza się duże zróżnicowanie spo-

sobu podejścia do urbanizowania rzek. Wynika to w równej mierze z uwarunkowań historyczno-kulturowych, odmiennych w różnych regionach kraju, jak i z *czynników przyrodzonych*, lokalnych. Rzeki typowo równinne, płynące po miękkim podłożu, w czasie powodzi często wymywały nowe koryta, tworzyły wyspy i rozgałęzienia. Najlepsze warunki obronne powstawały więc na wyspach (d. *ostrowach*) i tam zazwyczaj tworzyły się załężki przyszłych miast<sup>22</sup>. Sytuacja ta zmuszała jednak mieszkańców do dość szybkiej obudowy brzegów i szerszych działań regulacyjnych. Ważną rolę pełniły w tym kontekście fosy. W rozbudowanym przestrzennie Wrocławiu opasywały one centrum podwójnym pierścieniem, w którym fosa wewnętrzna (zasypana w XIX wieku) przejęła funkcje usługowe (zaopatrując w wodę przyległe zakłady rzemieślnicze), zewnętrzna zaś miała charakter obronny. Na obszarach górzystych i pofałdowanych takiej potrzeby nie było. Pierwsze grody rozwijały się na wzgórzach lub skarpach, dalsza zabudowa odsuwała się od terenów zalewowych, wykorzystując naturalne predyspozycje terenu. Tak oto rzeki nadawały miastom cechy indywidualnej tożsamości, utrwalone w historycznych standardach kształtowania miast, w umiejętności zapanowania nad relacją między rzeką a miastem oraz nad ich wzajemnym skomponowaniem.

W części północnej i zachodniej dominuje wysoka sztuka panowania nad rzeką w mieście, ujmowa-

nie jej w służebne, piękne formy inżynierskie i architektoniczne. Rzeki są tu z reguły integralnym składnikiem struktury urbanistycznej: najpierw wprzęgnięte w systemy obronne, później stały się trasami wodnej komunikacji towarowej i osobowej, użytkowej, rekreacyjnej i krajoznawczej. Służyły temu mury, obwałowania, skarpy, rampy, bulwary, przystanki, otwarcia panoramiczne i punkty widokowe. Takie właśnie perfekcyjne zagospodarowanie miejskich wybrzeży znaleźć można we Wrocławiu, Poznaniu, Toruniu czy Gdańsku. Nie mniej ważne są miasteczka – skromne pod względem wielkości, ale znakomite i piękne. Ukazują sztukę przenikania małych rzek i kanałów do wnętrza urbanistycznych. Koźle, historyczna twierdza nad Odrą, to – podobnie jak położone w dolnym biegu rzeki Brzeg czy Głogów – założenie obronne bogate formalnie, gdzie system gwiazdzystych bastionów, murów, skarp i tarasów łączy się, poprzez fosę, z akwenem Odry. Te walory zabytkowe, nieco zatarte w minionych dziesięcioleciach, są jednak w większości zachowane i możliwe jest przywrócenie im dawnej świetności, ze szczególnym uwzględnieniem zróżnicowanej linii brzegowej.

Wyjątkowym położeniem cechuje się opolskie miasteczko Otmuchów, zlokalizowane między dwoma jeziorami zaporowymi: przedwojennym Otmuchowskim i powojennym

Kazimierz nad Wisłą.  
Odsunięcie zabudowy od brzegów jest klasycznym przykładem relacji: małe miasto-duża rzeka.

Built-up areas do not approach the river bank: a classic example of the small town-big river relation.

Nyskim. Zauważmy podobieństwo położenia do słynnego szwajcarskiego Interlaken (oryg. w jęz. retoromańskim *Między-Jeziora*) Rozległe tafle wód dają miasteczku panoramiczne widoki z większych odległości, jednocześnie będąc atrakcjami wypoczynkowymi i sportowymi. Jeziora są połączone odcinkiem Nysy Kłodzkiej, nad którym leży miasteczko. Wraz z niedalekim Paczkowem, położonym nad tą samą rzeką, tworzą ciekawy, konkurujący wzajemnie duet miasteczek turystycznych.

Równie interesujący jest Łądek Zdrój, złożony ze średniowiecznej, regularnej struktury Łądka-miasta w części wschodniej, oraz współczesnego, organicznego w swej formie Łądka-Zdroju w części zachodniej. Rzeka Biała Łądecka pełni istotną rolę w życiu obydwu sub-miejscowości. W lokacyjnym miasteczku służy spacerom mieszkańców, zabawom dzieci i lokalnym imprezom, takim jak *Dni wędkarza*; w uzdrowisku natomiast ogniskuje pasma promenad wczasowiczów i kuracjuszy. Spełnia więc rolę integrującą miasteczko i zdroj, stano-

wiąc oś obustronnych bulwarów dla komunikacji pieszej, rowerowej i samochodowej.

Starannie zaprojektowane i zrealizowane nabrzeża przetrwały też w Kłodzku na Nysie, w Wambierzycach na Cedronie, w sudeckich miasteczkach uzdrowiskowych i turystycznych – Dusznikach, Międzyzlesiu, a także w innych, mniej zadbanych miejscowościach, na przykład w Nowej Rudzie.

Miasta i miasteczka w dorzeczu Wisły były i są niewspółmiernie mniej zaawansowane w dziedzinie zintegrowania rzeki z organizmem urbanistycznym. Na przykład Sandomierz, Puławy, Warszawa, Płock, Włocławek, uznane za piękne krajobrazowo, eksponują swą urodę w kontekście nadwiślańskim nie tyle z racji zagospodarowania, które wiązałyby je z rzeką, lecz raczej ze względu na ich izolację i zdystansowanie od wody. Wisła była dla nich rubieżą obronną, *mega-fosą*, z którą te miasta nigdy się nie *zaprzyjaźniły*<sup>23</sup>.

Obronność linii wybrzeża wzmocniano często murami – kra-

kowski Kazimierz i Podgórze czy warszawska Starówka. Nie sprzyjało to zagospodarowywaniu brzegów w sposób przyjazny ludziom. Jeśli Kraków wśród miast dużych, a Kazimierz Dolny wśród miasteczek, uchodzą za te ośrodki, w których stworzono najlepsze powiązania z Wisłą, to widać, jak daleko odbiegają one od standardów nadodrzańskich.

## Studium dla Janowca nad Wisłą

Powyższe rozważania prowadzą do pewnej konkluzji. Otóż, w jednoczącej się Europie, zagospodarowanie brzegów rzek staje się jedną z ważniejszych wizytówek miasta, miarą jego stosunku do zrównoważonego rozwoju i historycznej spuścizny. W tym zaś zakresie mamy jeszcze wiele do zrobienia.

Przykładem pozytywnych zmian, zachodzących w sposobie postrzegania swych zadań przez samorządy lokalne i służby konserwatorskie, jest studium badawcze i projektowe, dotyczące rehabilitacji zabytkowego





miasteczka Janowiec nad Wisłą. Jest ono wyjątkowo pięknie położone: w wielkim łuku małopolskiego przełomu Wisły, z zamkiem na skarpie i zabudową miasteczkową u jej podnóża. Dotykały go zniszczenia kolejnych wojen oraz długie okresy застоju społeczno-gospodarczego. Specyficznym czynnikiem degradującym było *odsypianie* brzegu wiślanego kilkusetmetrowymi łachami, przeobrażającymi się stopniowo w łęgi. To odcięło miejscowość od gospodarki związanej z rzeką i od zysków stąd osiągniętych.

Janowiec (1 tys. mieszkańców) oraz położony *vis-a-vis* Kazimierz Dolny (4 tys. mieszkańców), są klasycznymi przykładami relacji *małe miasto – duża rzeka*. W konfrontacji z potężną w tym miejscu Wisłą, są do niej jak gdyby „podwieszane”, również poprzez niewielkie boczne dopływy. Nie ma tu efektu przepływania rzeki przez miasteczko ani z tym związanej integracji urbanistyczno-krajobrazowej; jest tylko jednostronne „podłączenie”, którego jakość zależy od zaprojektowania i zrealizowania nabrzeża.

Perspektywy ożywienia turystycznego rejonu, w tym tzw. Zagłębie Turystyczne – ryzykowna idea środowisk warszawskich<sup>24</sup>, spowodowały od kilku lat zainteresowanie możliwościami aktywizacji Janowca i stworzenia dla ludności miejsc pracy, co jednak wymaga przede wszystkim poprawy standardów funkcjonalnych i estetycznych. Wykonano

w tym celu obszerne opracowanie<sup>25</sup>, w ślad za nim zaś dokonano szeregu konsultacji fachowych dla wojewódzkich i miejscowych władz na temat stworzenia wartościowego powiązania miasteczka z Wisłą. Podstawowym elementem w tym względzie jest przystań, planowana początkowo dla lokalnego promu i turystycznej białej floty. Należy jednak przypuszczać, iż w przyszłości nastąpi nie tylko rozbudowa przystani, lecz powstanie też port dla łodzi, a następnie większy ośrodek obsługi turystycznej. A więc, niewielki punkt może rozrosnąć się zarówno obszarowo, jak i w trzecim wymiarze.

Rozważono cztery lokalizacje<sup>26</sup>. Dwie pierwsze są eksponowane na płaskich łąkach polderowych na wprost miasteczka, prostopadle do jego pasmowego układu wzdłuż skarpy i linii Wisły. Pierwszy wariant znajdowałby się w miejscu historycznego brodu przez rzekę, drugi na wprost Mięćmierza – dawniej wioski rybackiej, a obecnie turystycznej. Jest to zarazem miejsce rosyjskiej przeprawy wojennej z 1812 roku. Z tych wariantów zrezygnowano z kilku względów, między innymi z uwagi na ryzyko powodzi. Trzeci i czwarty wariant zaproponowano poniżej miasteczka i polderowych łąk, u ujścia rzeczki Plewki do Wisły. Jest to miejsce tradycyjnego lądowiska fliśaków i przewoźników, w sąsiedztwie skarpy dającej *cień wizualny*. Autorzy uznali więc, że należy się wpisać, a nie popisać. Miejsce to jest

najczęściej wybierane przez campinujących turystów i wędkarzy. Dwie ostatnie lokalizacje są równorzędne, dlatego wybór między nimi powinien być podyktowany subtelnymi czynnikami funkcjonalnym i krajobrazowymi, na przykład relacją z pobliską oczyszczalnią i ujęciem wody.

W roku 2000 skarpa w Janowcu została zagrożona niebezpieczną inwestycją prywatną popieraną przez gminę; na szczęście protesty profesjonalnych środowisk zapobiegły jej realizacji<sup>27</sup>. Niefortunna idea „Zagłębia Turystycznego” nadal ciąży nad rejonem wielkiego łuku wiślanego. Najnowszym krajobrazowym „zamachem” jest projekt potężnego zespołu wypoczynkowego o tarasowej, agresywnej strukturze betonowej dla pobliskiego Nasiłowa. Prawdopodobnie i ta koncepcja zostanie oddalona ze względu na poważne merytoryczne kontrowersje<sup>28</sup>.

## Skala architektoniczna

Skala architektoniczna wiąże się z kształtowaniem relacji *rzeka-obiekt*, najłatwiej uchwytną wizualnie i pojęciowo dla nieprofesjonalnych odbiorców. Najczęściej występują tu inżynierskie obiekty i urządzenia hydrologiczne, na czele z nabrzeżami i mostami, stanowiącymi ważny detal urbanistyczny w krajobrazie miast. Są wśród nich wspinające dzieła sztuki, jak *mosty-hale*

Paryż.

Most-forum z rzeźbami pojawia się w krajobrazie miast jako specyficzny typ przestrzeni publicznej.

Adorned with sculptures, the bridge-cum-forum creates a unique type of public space in the urban context.

targowe Ponte Rialto w Wenecji i Ponte Vecchio we Florencji, dzieło Michała Anioła. Inną formułę reprezentuje typ *mostu-forum* z rzeźbami: Ponte San Angelo w Rzymie, most Aleksandra w Paryżu oraz most Karola w Pradze – arcydzieło w kategorii tyleż inżynierii i architektury, co niestandardowego kształtowania przestrzeni społecznej. Jego uroczym naśladownictwem jest barokowy most w Kłodzku na Nysie. Podobny – według tego samego czeskiego archetypu, ale jeszcze skromniejszy – był zabytkowy mostek w Łądku-mieście, zniszczony podczas wielkiej powodzi w lipcu 1997 roku.

Nie sposób też pominąć roli pieszo-rowerowych kładek, coraz częściej budowanych lub przynajmniej projektowanych, ze względu na uwagę kierowaną w stronę nieuciążliwej komunikacji w mieście. Kładki z racji małych obciążeń mogą posiadać ciekawą formę, stając się instalacjami z pogranicza „sztuki środowiska” (*environment design*).

Do kategorii *rzeka – obiekt* należą jednak, przede wszystkim, budowle ściśle architektoniczne. Wiele z nich należy do najznakomitszych przykładów w historii architektury, np. Katedra Nôtre Dame w Paryżu, zamki nad Loarą, czy dwory na wodzie w Nadrenii-Westfalii. Również we współczesnych projektach rewolucyjnych i w zupełnie nowych przedsięwzięciach akwen staje się istotą kompozycji. W pierwszym przypadku można wskazać piękną reha-







bilitację Kanału de la Vilette i jego ekstensji w formie sadzawki przed rotundą projektu Ledoux w Paryżu; w drugim – zespół projektu Bofilla *Akwedukt* wraz z otoczeniem – w nowym mieście koło Paryża

Pod względem kultury kształtowania drobnoskalowych urządzeń nadwodnych, znakomitych przykładów dostarczają tradycyjnie współistniejące z wodą miasta i miasteczka w Holandii. Spójrzmy pod tym kątem na słynne z serów południowo-holenderskie miasto Gouda. Jego najstarsza część centralna wydzielona jest okrażającym kanałem – stanowiącym pozostałość dawnej fosy obronnej. Poprzez stare centrum przepływają dwa inne kanały, splatając całość tkanki staromiejskiej w urokliwy, nieregularny organizm urbanistyczny. Kameralna obudowa i aranżacja zaułków w sąsiedztwie nastrojowych kanałów, w średnowiecznym centrum – stanowi arcydzieło sztuki urbanistycznej i rzemiosła budowlanego, o ludzkiej skali i ponadczasowej formie.

Popis staranności i bogactwa detalu nadwodnego urbanistyczno-architektonicznego prezentuje belgijско-niemieckie miasteczko turystyczne Monschau w Nadrenii. Jest ono laureatem licznych nagród za dobrą gospodarkę, utrzymanie wysokich standardów obsługi turystów oraz atrakcyjność i estetykę. Specyfiką lokalną są tu mostki o znacznej różnorodności form i funkcji, występujące w ilości imponującej jak na niewiel-

ką miejscowość (ok. 2 tys. mieszkańców, ok. 700 m. długości w wąskiej dolinie). Większość z nich gęsto „zszywa” dwa brzegi rzeki w centralnej części intensywnie użytkowanej przez mieszkańców i turystów. Inne prowadzą na peryferiach do terenów parkowych i punktów widokowych, a także do „przechowalni dzieci”, jeszcze inne mają charakter prywatny i tworzą dojścia do ogrodzonych rezydencji.

W niektórych zabytkowych ośrodkach, jako atrakcje turystyczne występują oryginalne *mosty-domy* i domy z tunelami, poprzez które przepływa rzeka. Tak jest na przykład we wspomnianym na wstępie Annecy nad Izerą koło Grenoble i przy Kropówkach w Zakopanem, gdzie poprzez tzw. Dom Śmiei przepływa górski potok. Przy stosownej aranżacji i promocji stają się one pożądaną ciekawostką turystyczno-krajoznawczą.

Woda w mieście jest tak potrzebna dla wysokiego standardu przestrzeni życiowej i turystycznej, iż tam, gdzie brak naturalnych akwenów, wprowadza się kanały, sadzawki i fontanny. Prastare miasto Akwizgran (Aachen) nie bez powodu nazwano *miastem stu fontann*. Widać rywalizację z konkurencyjnymi miastami leżącymi nad Renem – Kolonią, Bonn i Koblencją.

Interesującym opracowaniem wykonanym podczas międzynarodowych warsztatów w Münster był projekt uatrakcyjnienia otoczenia miejskich akwenów, wykonany przez

zespół w składzie: Aleksander Böhm, Wojciech Kosiński, Romuald Loegler<sup>29</sup>. Projekt składa się z różnorodnych obiektów o charakterze architektoniczno-rzeźbiarskim, stanowi kontynuację dobrej tradycji miasta i landu w dziedzinie powiązania architektury z wodą, a jednocześnie posiada cechy w pełni nowoczesne.

Szczególnym zbiegiem okoliczności, w okresie największego zagrożenia powodziowego w Krakowie 10 lipca 1997, w Instytucie Architektury Krajobrazu w Politechnice Krakowskiej zostało ukończone obszerne *Studium architektoniczno-inżynierskie podwyższenia obwałowań wiślanych w Krakowie*<sup>30</sup>. Jest to praca studialna, koncepcyjna i projektowa, która posłużyła jako podstawa do opracowań realizacyjnych.

Aktualnie, zgodnie z intencjami autorów, zostały ukończone prawie wszystkie najważniejsze prace wykonawcze obejmujące obszar od wlotu do zabytkowego Krakowa na wysokości klasztoru ss. norbertanek, po bazylikę i klasztor na Skałce. W tym odcinku zawierają się rejonu kluczowe: wąskie nabrzeże pod klasztorem norbertanek, ujście Rudawy z mostem przy Salwatorze, otoczenie mostu Dębnickiego i Wawelu, przedpole Centrum Sztuki Japońskiej i hotelu Forum. Ta ważna na tle ostatnich lat praca projektowa, posiadająca konkretne przełożenie realizacyjne, w której obok aspektów użytkowych wyrażona została dbałość o kulturę architektoniczną obrzeża rzeki, jest

Paryż i okolice.

Akwen tworzy często oś nowoczesnej kompozycji krajobrazowej (kanał de la Villette i Akwedukt Bofilla).

Contemporary landscape architects frequently use a reservoir to provide a compositional axis.

kapitałnym przykładem współpracy inżynierów z architektami krajobrazu. To właśnie specjaliści z dziedziny inżynierii wodnej i środowiskowej, z prof. Elżbietą Nachlik na czele, zaproponowali wykonanie studium i projektu krajobrazowego, aby następnie przejąć ten projekt i doprowadzić do pomyślnego urzeczywistnienia.

## Wnioski

- Jakość rozwiązań inżynierskiego i krajobrazowego rzeki w mieście jest doniosłym testem, sprawdzającym poziom cywilizacyjny i kulturowy w skali krajowej, regionalnej i lokalnej.
- Dążenie do osiągnięcia poziomu tych standardów zachodnich, które podbudują naszą tożsamość, otwiera duże możliwości twórcze w dziedzinie formowania rzek w polskich miastach i ich otoczeniu.
- Właściwe, ciekawe i piękne skomponowanie rzeki z miastem sprawia, że te obydwa podmioty wytwarzają wspólnie pozytywną synergię<sup>31</sup>.
- Kreowanie harmonijnych relacji krajobrazu rzeczno i miejskiego obejmuje działania łągodzące, czyli renaturyzację i deregulację dolin rzecznych w plenerze<sup>32</sup> oraz kształtowanie użytecznej i pięknej obudowy architektonicznej rzek w centrach miast.
- Przedsięwzięcia pro-krajobrazowe związane z rzeką w środowis-

ku miejskim obejmują: ochronę, rewitalizację, rekompozycję oraz nowatorską kreację urbanistyczną.

- Prawidłowe studia i projekty dotyczące relacji miasta i rzeki są wielodyscyplinarnymi zadaniami naukowców i artystów, z niebagatelną rolą architekta krajobrazu.
- Ukształtowanie relacji między rzeką a miastem jest ważnym miernikiem kultury narodowej.

### Wojciech Kosiński

Institut Architektury Krajobrazu  
Politechnika Krakowska  
Institute of Landscape Architecture  
Cracow University of Technology

## Przypisy

<sup>1</sup> Por.: Drapella-Hermansdorfer A., *Świętość rzeki* [w:] *Karta kulturowa rzeki*, Katowice 1993. Soerich A., *Rzeka w mieście – fenomen miejsca*. [w:] *Interdyscyplinarność w badaniach dorzecza*, Kraków 1999. Panczewicz A., *Rzeka w krajobrazie przestrzennym miasta*. Rozprawa doktorska, WAPŚ, Gliwice 2001.

<sup>2</sup> -ródłem tych emocji są, między innymi, liczne legendy, jak ta o Wandzie czy o złocie Renu, pieśni, utwory poetyckie (*Lorelei* Heinricha Heine, *Sekwana Zakochana* Juliana Tuwima i in.) oraz wydarzenia historyczne (cud nad Wisłą).

<sup>3</sup> Bezpośrednim dowodem, iż wielodyscyplinarność to nie slogan, są formy działania przyjęte na kierunku Architektura Krajobrazu, w ramach Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej. Instytut Architektury Krajobrazu już obecnie zatrudnia specjalistów z dziedzin takich, jak geografia, fotogrametria, teledetekcja, informa-

tyka GIS i CAD z przełożeniem projektowym, inżynieria budowlana i środowiskowa, dendrologia, sztuka grodowa oraz sztuki piękne.

<sup>4</sup> Bronisław Geremek wspomina o *Granicy Wielkiego Podziatu*, jako swego rodzaju wyobrażeniowej granicy kultur, którą w sensie geograficznym można wiązać z dorzeczami Wisły i Odry. Por.: Geremek B., *Europa i pamięć (Hendrik Brugman lecture)* [w:] *Gazeta Wyborcza* 20-21 10.1997.

<sup>5</sup> Pawlak W. *Retencja lasów sudeckich a powódzie, na przykładzie Kotliny Kłodzkiej na tle Dolnego Śląska*. Wypowiedź w dyskusji na posiedzeniu naukowym *Ochrona i kształtowanie krajobrazu kulturowego – zamki Ziemi Kłodzkiej*, 23 04 w OPAN, Kraków 1994.

<sup>6</sup> Por.: Orłowicz M., *Ilustrowany przewodnik po Galicji*, Lwów 1914, Reprint Krosno 1998; Teodorowicz-Czerepińska Teodorowicz-Czerepińska J., *Studium historyczno-urbanistyczne Janowca, województwo lubelskie*, Mps. ilustrowany, Lublin 1989; Kosiński W., *Raj utracony – Kościelniki*, Home & Market Nr 1/ 1994.

<sup>7</sup> Tołwiński T., *Urbanistyka*, tom I. *Budowa miasta w przeszłości*, Warszawa 1948.

<sup>8</sup> Kadłuczka A., *Zniszczenia i odbudowa Dubrownika*. Wykład i film video w SARP, Kraków 26 10. 1995; *Odbudowa Dubrownika*, Dubrownik-Zagrzeb 1998.

<sup>9</sup> Kuśnierz K., Malik R., *Analiza możliwości i kierunków adaptacji zespołów zabytkowych miast historycznych*. [w:] *Zabytki architektury i urbanistyki ziemi krakowskiej i ich rola we współczesnym rozwoju regionu* (red. nauk. A. Kadłuczka), Kraków 1996; Kosiński W., *Aktywizacja turystyczna małych miast. Aspekty architektoniczno-krajobrazowe* (red. nauk. K. Kuśnierz) Kraków 2000.

<sup>10</sup> Nachlik E., *Problemy retencji dorzecza górnej Wisły*. [w:] *Krajobraz dolin rzecznych po katastrofie*, Kraków 1998.

<sup>11</sup> *900 Jahre Kamenz – 900 lat Kamieńca Ząbkowickiego*, Praca zbiorowa, Görlitz 1996.



<sup>12</sup> Dla potrzeb niniejszego opracowania autor przyjął umownie liczbę około 30 tys. mieszkańców jako granicę między miastem małym i dużym (większym). Przykładowo jest to wielkość Kłodzka i Zakopanego. Dla porównania, statystyka GUS wyróżnia progi według liczby mieszkańców: 2 tys., 5 tys., 10 tys., 20 tys., 50 tys., 100 tys., 250 tys. i więcej. Por: *Miasta w Polsce* Opracowanie GUS, Warszawa 1994.

<sup>13</sup> Węclawowicz-Bilska E., *Kilka przykładów zagospodarowania przestrzennego dolin rzek i ich zlewni z punktu widzenia ochrony istniejących zasobów kulturowych* [w:] *Karta kulturowa rzeki*, Katowice 1993.

<sup>14</sup> Kosiński W., *Promenada w Münster*. [w:] *Roślinność miast historycznych*, Kalwaria Zebrzydowska–Kraków 1998; Kosiński W., *Promenada w Münster (2)*, Kwartalnik Urbanistyki i Architektury, Nr 1-2/1999 (red. nauk. E. Łużniecka).

<sup>15</sup> *Struktura turystyki zachodnioeuropejskiej*, mat. powielony Oddziału Instytutu Turystyki, Kraków 1995.

<sup>16</sup> Ashworth G. *Culture and tourism: conflict or symbiosis in Europe?* [w:] *Tourism in Europe: structures and developments*, Bellmond-Wallingford 1993.

<sup>17</sup> *Holandia '96*. Materiały studialne autora, własne i źródłowe; oraz: *Holland from the air*, Praca zbiorowa, Brussels 1990; Taverne E., Visser I., *Stedebouw*, Nijmegen 1993.

<sup>18</sup> Kosiński W., *Pochwała prowincji*, *Architektura i Biznes*, nr 5 1997.

<sup>19</sup> Kosiński W., *Aktywizacja turystyczna... op. cit.*

<sup>20</sup> Kudriawcew F., *The Golden Ring*, Leningrad 1974.

<sup>21</sup> Maslencyn S., *Susdal – Architekturdenkmäler*, Leningrad 1985.

<sup>22</sup> Drapella-Hermansdorfer A., Lorenc M., Masztalski R., Świerkosz K., Wojtyszyn B., *Wrocławska Odra – nurt życiodajny i śmier-*

Kraków.

Podwyższenie wałów wiślanych jest jednym z przykładów współpracy inżynierów i architektów krajobrazu.

Raising of the embankment along the Vistula river: an example of co-operation between engineers and landscape architects

*cionośny*, Rocznik Wrocławski, nr 4 1997.

<sup>23</sup> Zarębska T. *Lokalizacje nadrzeczne polskich miast*, [w:] *Miasto tyłem do rzeki*, Warszawa 1995.

<sup>24</sup> Kołodziej J., *Puławy – Kazimierz Dolny – Janowiec – nowe zagłębienie turystyczne*, Warszawa 1996; oraz Bieda K., Kosiński W., *Możliwości rozwoju funkcji turystycznych – w świetle doświadczeń zagranicznych dla obszaru: Puławy, Kazimierz Dolny, Janowiec, Nałęczów, Wąwolnica*. Mat. powielony, Kraków 1997; Kosiński W., *Kazimierz Dolny – Janowiec. Rola Wisły w aktywizacji turystycznej*, [w:] *Krajobraz dolin rzecznych po katastrofie*, Kraków 1998; Kosiński W., *The Vistula river between Cracow and Warsaw – landscape and townscape*, [w:] *Wydawnictwo pokonferencyjne z Dresdner Planergespräche*, Landschaftsinstitut. Technische Universität Dresden, w druku, red. nauk. G. Hahn-Herse, Drezno 2001.

<sup>25</sup> Böhm A., Kosiński W., Kuśnierz K. *Nowa forma ochrony i kształtowania krajobrazu kulturowego na przykładzie Janowca nad Wisłą*, TeKa Komisji UiA PAN Oddz. w Krakowie, tom XXVII, Kraków 1996.

<sup>26</sup> Kosiński W., *Czy Janowiec naprawdę leży nad Wisłą?* [w:] *Miasto tyłem do rzeki*, op. cit.

<sup>27</sup> Böhm A., Kosiński W., Kuśnierz K. *Opinia na temat planowanej inwestycji w Janowcu n.*

*Wisłą, pomiędzy skansenem, skarpią wiślana i obrzeżem zadrzewienia od str. Oblasów*, druk komputerowy, 2000.

<sup>28</sup> Myczkowski Z., *Opinia w zakresie uwarunkowań krajobrazowych lokalizacji i projektu nowego ośrodka czasowego w Nasitowie nad Wisłą*, druk komputerowy, 2001.

<sup>29</sup> *Bauforum 3 Münster – Münster Morgen – mögliche Perspektiven ergebnisse des Workshops. 6 April – 6 Mai 1990, Eine Ausstellung des Stadtmuseums Münster*, Münster 1990.

<sup>30</sup> Böhm A., *Podwyższenie wałów przeciwpowodziowych w Krakowie jako problem krajobrazowy*. [w:] *Sztuka ogrodów w krajobrazie miasta* (red. A. Drapella-Hermansdorfer). Wrocław 1997; oraz: Böhm A., Heczko-Hyłowa E., Kosiński W., Pawłowska K., Sykta I., Zachariasz A., Ozimek P., Wikłacz Z., Gola U., Rygiel P., *Studium architektoniczno-inżynierskie. Część architektoniczno – krajobrazowa. Możliwości podwyższenia obwałowań wiślanych w Krakowie*, mps ilustrowany, Kraków 1997.

<sup>31</sup> Böhm A., *O budowie i synergii wnętrza urbanistycznych*, Kraków 1991.

<sup>32</sup> Jedraszko A., *Planowanie środowiska i krajobrazu w Niemczech*, Warszawa 1999.

